

PAWEŁ NIZIOŁEK

Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku

PIOTR NIZIOŁEK

Muzeum Podlaskie w Białymstoku

Odkrycie i znaczenie skarbu ze Złotorii

Słowa kluczowe: skarb, odważnik żelazny w koszulce mosiężnej, Narew, Złotoria, Piastowie

Key words: hoard, iron weight encased in brass, Narew, Złotoria, Piast dynasty

W lutym 2016 r. na polu ornym pod Złotorią (pow. białostocki, gm. Choroszcz) mieszkaniec Białegostoku Wojciech Banasik przypadkowo natrafił na rozrzucone, silnie zabrudzone monety. Przypuszczając, że znalezisko może mieć wartość historyczną, zebrał 49 monet, kilka innych metalowych przedmiotów oraz fragmenty glinianych naczyń, a następnie przekazał je do Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Podlaskiego w Białymstoku.

Po wstępnych oględzinach okazało się, że przekazane numizmaty to zachodnioeuropejskie denary wczesnośredniowieczne – zabytki dotąd niespotykane na Podlasiu. O znalezisku niezwłocznie poinformowano Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Białymstoku. Po wizji lokalnej z udziałem pracowników muzeum i urzędu, mając na uwadze unikatowość skarbu, podjęto decyzję o pilnym rozpoczęciu prac wykopaliskowych w celu pozyskania monet wciąż pozostających (jak się spodziewano) w ziemi. Badania, prowadzone pod kierunkiem Adama Wawrusiewicza z Działu Archeologii Muzeum Podlaskiego w Białymstoku, rozpoczęły się 11 kwietnia i trwały dwa tygodnie – do 25 kwietnia 2016 r.

W pierwszym etapie przeprowadzono kompleksowe rozpoznanie powierzchniowe badanego terenu, w drugim prace wykopaliskowe, podczas których wytyczono dwa wykopy archeologiczne o łącznej powierzchni 125 m². W ich trakcie wydobyto 181 dalszych numizmatów i ich ułamków, trzy fragmenty srebrnych placków, pojedynczy fragment srebrnej ozdoby, siedem odważników żelaznych w brązowych koszulkach, a także wiele zabytków niepowiązanych ze skarbem¹. W centrum objętego wykopaliskami terenu natrafiono na górną część rozbitego orka naczynia, w którym wciąż znajdowało się kilkadziesiąt monet, dwa placki srebrne oraz wspomniane odważniki.



1. Denar Bolesława Chrobrego będący hybrydą typu DVX INCLITVS (rewers) oraz typu analogicznego do denarów z imieniem Mieszka (również rewers); Poznań (?), 1015–1020
Denarius of Bolesław the Brave, a hybrid of the DVX INCLITVS type (reverse) and a type similar to denarii with the name Mieszko (also reverse); Poznań (?), 1015–1020

Odkrycie, skutecznie utrzymywane w tajemnicy do momentu zakończenia prac wykopaliskowych, w kolejnych miesiącach odbiło się szerokim echem, co pociągnęło za sobą tak pozytywne, jak i negatywne skutki. Wśród pozytywnych wymienić należy gwałtowny wzrost zainteresowania mediów, a co za tym idzie, również społeczeństwa, historią regionu oraz dziejami pieniądza na Podlasiu i szerzej na ziemiach polskich². Odpowiedzią na ten trend była wystawa „Skarb ze Złotorii”³, dostępna w Muzeum Historycznym Oddziale Muzeum Podlaskiego w Białymstoku od 16 listopada 2016 r., na której prezentowano całość znaleziska. Ze względu na duże zainteresowanie czas trwania ekspozycji przedłużano, a następnie prezentowano ją w dawnym pałacu Branickich w Choroszczy – jednostce muzealnej najbliższej geograficznie miejscu odkrycia skarbu (między 20 maja a 31 sierpnia 2017 r.). Również telewizja regionalna zdecydowała się na realizację w ramach programu *Świadkowie czasu* krótkiego dokumentu *Skarb ze Złotorii*⁴. Wśród skutków negatywnych na prowadzenie wysuwa się niepożądana działalność „detektorystów”. Po ujawnieniu miejsca odkrycia skarbu pojawili się oni w okolicy, zapewne licząc na odnalezienie choćby jednej monety z rozproszonego po polu depozytu. Penetracja terenu z użyciem wykrywaczy metali, nawet jeśli nie doprowadziła do odnalezienia monet powiązanych ze skarbem, mogła nieodwracalnie zniszczyć jego kontekst, możliwy do odczytania nie tylko w aspekcie archeologicznym, ale również w zestawieniu z innymi znaleziskami z warstwy ornej z tej samej lokalizacji.

Przedstawiciele Muzeum Podlaskiego w Białymstoku i opinia publiczna od początku przekonani byli o konieczności nagrodzenia znalazcy, który nie tylko wykazał się niemałą intuicją historyczną, identyfikując w pogiętych i zalepionych korozją blaszkach relikty zamierzchłej przeszłości, ale dał również świadectwo



2. Denar Ottona I lub Ottona II, Kolonia, 936–983
Denarius of Otto I or Otto II, Cologne, 936–983



3. Denar Konrada II z imieniem biskupa Pilgrima, Kolonia, 1024–1036
Denarius of Conrad II with the name of Bishop Pilgrim, Cologne, 1024–1036

wielkiej uczciwości, przedkładając znaczenie znaleziska dla nauki nad potencjalny, bardziej namacalny zysk. Niestety, obstrukcja biurokratyczna wstrzymała proces prowadzący do uhonorowania znalazcy na kilka lat. Skutki takiego postępowania należy ocenić negatywnie – nie wykorzystano okresowego wzrostu zainteresowania społecznego znaleziskiem. Dopiero po niemal dziewięciu latach od odkrycia, w 2024 r., Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego podjęło decyzję o przyznaniu zasłużonej nagrody. Jej wręczenia dokonał 25 września 2024 r. Podlaski Wojewódzki Konserwator Zabytków Adam Musiuk, kierując do zgromadzonych przedstawicieli mediów słowa: „chciałbym, żebyśmy zobaczyli, że skarb, któ-



4. Denar Jaromira, Praga, 1003–1034
Denarius of Jaromir, Prague, 1003–1034

ry możemy odkryć warto zgłosić do odpowiednich służb. Po pierwsze, te skarby będą nam służyć. Będą świadczyć o przeszłości naszego terenu. Po drugie, za to można uzyskać godną nagrodę⁵.

Zwrócono więc wreszcie uwagę na pozytywny skutek przyznawania nagród wyróżniających przypadkowych znalazców dla ujawniania kolejnych odkryć cennych relikwów przeszłości. W perspektywie województwa do niedawna nie zwracano dostatecznej uwagi na ten aspekt, co z pewnością przyczyniało się do bezpowrotnego rozpraszania odnajdowanych depozytów (a do takich odkryć bezdyskusyjnie dochodziło) i ukrywania wszelkich informacji o nich – dodajmy – informacji potencjalnie bezcennych dla nauki.

Kruszcowe składniki skarbu (monety, placki srebrne, fragment ozdoby) przekazane przez znalazcę, jak również te odkryte w trakcie badań wykopaliskowych, zostały przekazane autorom niniejszego tekstu do opracowania. Pokryte były wówczas produktami korozji miedzi utrudniającymi identyfikację poszczególnych monet i tak w części przypadków mało czytelnym ze względu na niedobicie, wytarcie, odkształcenie lub fragmentację. Konieczne okazało się przeprowadzenie konserwacji numizmatów, polegającej na ich chemicznym oczyszczeniu. Prace przeprowadzone od maja do lipca 2016 r. przy wykorzystaniu wody amoniakalnej i winianu sodowo-potasowego dały bardzo dobre rezultaty⁶.

Naukowe opracowanie depozytu było niestety wielokrotnie przerywane: z powodu konieczności sporządzenia dokumentacji wizualnej, organizacji ekspozycji i okresowego wydania znalezisk do dyspozycji Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, co sprawiło, że do chwili obecnej nie zostało zakończone. Sporządzono jednak dokumentację na tyle precyzyjną, aby mogła posłużyć właściwemu ministerstwu i powołanym przez nie niezależnym ekspertom do oszacowania materialnej i historycznej wartości depozytu, co ostatecznie



5. Denar Brzetysława I, Praga, 1034–1050
Denarius of Břetislav I, Prague, 1034–1050



6. Denar Stefana I Świętego, 997–1038
Denarius of Stephen I of Hungary, the Saint, 997–1038

umożliwiło nagrodzenie znalazcy. Przede wszystkim dokonano dokładnej identyfikacji zdecydowanej większości monet, co dało możliwość zorientowania się w ogólnym charakterze znaleziska oraz umożliwiło jego wydatowanie (ustalenie *terminus post quem* ukrycia skarbu).

Skarb został ukryty niedaleko ujścia Supraśli do Narwi (na jej zachodnim, lewym brzegu), a więc na skrzyżowaniu ważnych w owym czasie dróg wodnych i lądowych – przy trakcie biegnącym z Wizny w kierunku Suraża⁷. Odkrycie miało miejsce na polu ornym, które do niedawna, ze względu na okresową podmokłość, było użytkowane jako pastwisko. W trakcie prac archeologicznych nie natrafiono



7. Denar Beli I, 1060–1063
Denarius of Béla I, 1060–1063

na relikty jakichkolwiek zabudowań, co może świadczyć, że w chwili ukrycia skarbu był to teren ustronny, być może porośnięty trzciną lub łożynami, charakterystycznymi dla podmokłych brzegów Narwi. Z drugiej strony miejsce ukrycia nie było odległe od siedlisk ludzkich, które zlokalizowane były prawdopodobnie na wyniesieniu terenu, na którym znajduje się dziś wieś Złotoria.

Na komentarz zasługuje nietypowe położenie naczynia glinianego, w którym znajdował się skarb. Zachowała się jego górna część, a spód został zniszczony orką (odwrotnie niż zazwyczaj). Może to wskazywać na fakt ukrycia garnuszka w pozycji do góry dnem lub na jego podcięcie pługiem i wyłożenie ze skibą. Za pierwszą z wersji przemawiać może fakt, że w chwili znalezienia jego pozostałości odważniki i część zawartości kruszcowej zalegała zespolona korozją u samego wylotu, a łączna objętość odkrytego srebra i odważników nie wypełniłaby niemal na pewno naczynia po brzegi (o jego pojemności możemy wnioskować wyłącznie na podstawie zachowanych fragmentów górnej partii). Osoba ukrywająca skarb być może chciała w ten sposób ograniczyć napływ wody do naczynia, zdając sobie sprawę z charakterystyki terenu wybranego na jego ukrycie. W takim przypadku za niemal pewne musimy uznać, że zawartość była pierwotnie zabezpieczona dodatkowo opakowaniem z materiału organicznego (sakiewka skórzana lub lniany worek), które uległo pełnemu rozkładowi. W przeciwnym bowiem razie przy obróceniu naczynia do góry nogami zawartość by się po prostu wysypała. Przy okazji spróbujmy odpowiedzieć na z reguły stawiane pytanie o identyfikację osoby ukrywającej. Najprawdopodobniej był to kupiec wędrujący doliną Narwi w poszukiwaniu towarów, takich jak futra, воск lub miód. Odważniki służące do odmierzania odpowiedniej ilości kruszcu są tu słabą podpowiedzią, gdyż w XI w. każdy, kto obracał „pieniądem”, bezwzględnie ich potrzebował (musiał dysponować również wagą), nie był to bowiem jeszcze czas, w którym monety odliczano na sztuki. Nie bez przyczyny pieniądz pojawia się tu w cudzysłowie, gdyż potrze-



8. Denar Etelreda II Bezradnego, 978–1016
Denarius of Æthelred II the Unready, 978–1016



9. Denar Kanuta Wielkiego, Exeter, 1016–1035
Denarius of Cnut the Great, Exeter, 1016–1035

ba jego odważania zaprzecza spełnianiu przezeń podstawowych kryteriów wynikających z definicji. Zdaje się jednak, że ukrywający nie był mieszkańcem okolicy. Gdyby tak było, skarb ukryty by został zapewne w obrębie podwórza lub nawet samego domostwa, w którym mieszkał – łatwo w takim przypadku dyskretnie strzec lokalizacji przed przypadkowym odkryciem przez osoby postronne, a równocześnie być niemal pewnym, że w razie wymuszonej ucieczki nikt go nie znajdzie pod rozległą polepą domu lub zagnojoną wyściółką obory. Znając lepiej okolicę i codzienne zwyczaje jej mieszkańców, mógłby też wybrać równie ustronne, lecz bardziej dogodne miejsce na ukrycie skarbu poza domem. Jedno jest pewne,

widmo zagrożenia, które pchnęło go do ukrycia dość znacznych środków finansowych, stało się rzeczywistością. Rzadko myśli się o skarbach jako o pośrednich dowodach zbrodni lub nieszczęścia, chociaż tym właśnie najczęściej są. I znów przede wszystkim to odważniki mogą być interpretowane jako świadectwo nagłości i poczucia nieuchronności nadchodzącego zagrożenia. Gdyby nasz domniemany kupiec ukrywał część zgromadzonych funduszy, by nie obciążać się w dalszej podróży nadwyżką gotówki i „nie kusić licha”, to w naczyniu nie znalazłyby się odważniki, które były przecież niezbędne przy odważaniu kruszcu, czyli dokonywaniu jakichkolwiek transakcji za jego pośrednictwem. Wybrałby też zapewne dogodniejsze miejsce. Ukrywając je ze srebrem, zawieszał działalność do czasu ustąpienia zagrożenia i podjęcia depozytu. Nigdy do tego nie doszło i nigdy nie dowiemy się, jaki spotkał go koniec. Ostrze miecza czy topora? Utonięcie podczas ucieczki? Czy może któraś z licznych, nieuleczalnych w tamtych czasach chorób?

Omawiane znalezisko należy do nielicznych potwierdzonych przypadków współwystępowania w jednym depozycie wczesnośredniowiecznego srebra w postaci monet, ozdób i placów z odważnikami żelaznymi w koszulkach brązowych. W materiale monetarnym znalazła się mieszanka numizmatów z terenu Europy Zachodniej i Środkowej reprezentatywna dla znalezisk z tego okresu. Ze względu na wciąż trwające prace nad opracowaniem, jako zbiory zamknięte traktować możemy monety angielskie, węgierskie i czeskie. Odnalezione składowe depozytu przedstawiają się następująco: siedem odważników żelaznych w koszulkach brązowych; jedna moneta polska przypisana mennictwu Bolesława I Chrobrego; dziesięć monet angielskich Etelreda II Bezradnego (978–1013, 1014–1016), Kanuta I Wielkiego (1016–1035) i Harolda I Zajączkiej Stopy (1037–1040) oraz jedno naśladownictwo denara Etelreda II – zapewne słowiańskie; pięć monet czeskich Jaromira I (1003, 1004–1012, 1033–1034), Brzetysława I (1034–1055) i Ottona I Pięknego, księcia ołomunieckiego (1061–1087); 12 monet węgierskich Stefana I Świętego (997–1038), Andrzeja I (1046–1060) i Beli I (1048–1063); 148 denarów niemieckich wybitych za panowania Ottona I Wielkiego (936–973), Ottona II (973–983), Ottona III (983–1002), Henryka II Świętego (1002–1024), Konrada II (1024–1039), Henryka III (1039–1056) i być może także z pierwszych lat rządów Henryka IV (1056–1105) – w wielu przypadkach pod stemplami różnych feudałów świeckich i duchownych z różnych części Rzeszy. Wśród denarów niemieckich znajdują się też 24 anonimowe denary krzyżowe przypisywane mennictwu saskiemu; niepewna pozostaje identyfikacja 51 monet, których część stanowią zapewne denary niemieckie – wyjątkowo słabo czytelne na skutek znacznego niedobicia, odkształcenia, wytarcia i obecności licznych peks oraz ich słowiańskie naśladownictwa; w skarbie znajdują się również dwa „pseudodenary”, tj. krążki srebra naśladowujące monety, nienoszące znamion bicia na nich jakichkolwiek wyobrażeń oraz trzy fragmenty placów srebrnych i jeden fragment srebrnej ozdoby. Za monetę wyznaczającą datę *post quem* ukrycia skarbu uznano denar ołomuniecki Ottona I Pięknego – wybity najpóźniej w 1087 r.

Numizmatem budzącym najwięcej emocji jest z pewnością denar wczesnopiastowski, który znajdował się wśród grupy monet przekazanych przez Wojciecha Banasika. Jest to typ po raz pierwszy opisany w 2015 r., a więc zaledwie na rok przed odkryciem skarbu ze Złotorii, przez Matusza Boguckiego i Jacka Magierę



10. Złotoria, gm. Choroszcz, pow. białostocki, woj. podlaskie, stan. 58, część skarbu *in situ*, pośród monet i ułamków naczynia widoczny placek srebrny i odważnik żelazny w koszulce brązowej
Złotoria, Choroszcz Municipality, Białystok County, Podlaskie Voivodeship, site 58: part of a hoard *in situ*, among coins and fragments of a vessel visible are a silver ingot and an iron weight encased in bronze

na łamach „Wiadomości Numizmatycznych”. Dzięki odkryciu dwóch numizmatów wybitych tymi samymi stemplami, a pochodzących z niezbadanego skarbu odnalezionego prawdopodobnie na terenie Wielkopolski i przesłedzeniu połączeń stempli, autorzy dokonali atrybucji opisywanych monet do mennictwa Bolesława Chrobrego⁸.

Denar został wybity dwoma stemplami rewersów, które pierwotnie wykorzystywano do bicia dwóch różnych typów monet. Stempel z krzyżem greckim i napisem INCLITVS tworzył parę ze stemplem z wizerunkiem i imieniem władcy zapisanym w formie BOLIZLAVS. Para ta była stylistycznym naśladownictwem monet angielskich Etelreda II. Stempel zastosowany do wybicia omawianej hybrydy naśladuje monety typu CRVX tego władcy⁹.

Stempel awersu, pasujący oryginalnie do stempla rewersu z krzyżem łaskowanym oraz kropkami i kreskami w otoku, dotychczas pozostaje nieznany. Stylistyka tego stempla jest bardzo bliska rewersom monet bitych przez Mieszka II Lamberta najprawdopodobniej jeszcze w okresie panowania ojca. Ocenia się, że denary tego typu były emitowane w latach 1015–1020, przypuszczalnie w mennicy poznańskiej. Dotychczas znane były zaledwie dwie monety tego typu¹⁰ – opisywany numizmat jest trzecią – pierwszą w państwowych zbiorach muzealnych¹¹.

Skarby monet wczesnośredniowiecznych są dziś rzadkością, zwłaszcza w naszym regionie. Jest to efekt zdecydowanie mniejszego zaludnienia Polski i ca-

łej Europy, a szczególnie Podlasia we wczesnym średniowieczu. Warto jednak przy tym pamiętać, że użytkowanie przez człowieka często tej samej przestrzeni od początków osadnictwa w danym miejscu przez stulecia sprzyjało odkrywaniu starszych skarbów. Depozyt z XI w. mógł zostać przypadkowo odkryty po roku, po latach dziesięciu, czy stu. Dotrwanie przynajmniej jednego takiego skarbu do naszych czasów jest łutem szczęścia, a fakt, że w skali kraju mamy do czynienia z setkami takich znalezisk dobitnie świadczy o masowości zwyczaju ukrywania kosztowności w ziemi.

Każde nowe odkrycie zawierające zachodnio- i środkowoeuropejskie monety wczesnośredniowieczne daje potencjalnie szansę na uzupełnienie łańcuchów stempli wczesnopiastowskich. Jak trafnie zauważyli Mateusz Bogucki i Jacek Magiera, to właśnie wśród licznych anonimowych imitacji denarów zachodnioeuropejskich drzemie największy potencjał na nowe odkrycia w tym zakresie¹². Skarby są ponadto zwierciadłami warunków gospodarczych, a niekiedy również społecznych epoki, w której zostały ukryte. Tym bardziej cieszy znalezisko ze Złotorii, które jest pierwszym elementem wczesnośredniowiecznej układanki z terenu Białostocczyzny. Omawiany skarb zasługuje z pewnością na pogłębione zbadanie i szczegółowe opracowanie monograficzne, które mamy nadzieję niebawem zostanie oddane do rąk czytelników.

BIBLIOGRAFIA

Opracowania

Bogucki M., Magiera J., *New Coins of Bolesław the Great*, „Wiadomości Numizmatyczne” 2015, z. 1–2.

Olczak H., Krasnodębski D., *Suraż na tle osadnictwa pogranicza mazowiecko-rusko-litewskiego w okresie od XI do XVI w.* [w:] *Suraż – średniowieczny gród na pograniczu mazowiecko-rusko-litewskim*, red. tychże, Warszawa 2020.

Piasecka K., Piasecki A., Wawrusiewicz A., *Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Złotorii, gm. Choroszcz, woj. podlaskie*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2016, nr 12.

Strony internetowe

Hyży-Czołpińska B., *Skarb ze Złotorii*, <https://bialystok.tvp.pl/28624548/skarb-ze-zlatorii> [dostęp: 8 X 2024].

Januszkiewicz J., *Złotoria. Piastowski skarb odkryty nad rzeką*, „Kurier Poranny”, 13 V 2016, <https://poranny.pl/zlatoria-piastowski-skarb-odkryto-nad-rzeka/ar/9959376> [dostęp: 20 X 2024].

Kłopotowski A., *Znaleźli średniowieczne monety i miecz. Teraz dostali nagrody finansowe*, „Kurier Poranny”, 25 IX 2024, <https://poranny.pl/znalezli-sredniowieczne-monety-i-miecz-teraz-dostali-nagrody-finansowe/ar/c1p2-26812201> [dostęp: 20 X 2024].

Kowalski K., *Skarb spod pługa*, „Rzeczpospolita”, 6 V 2016, <https://www.rp.pl/archeologia/art3701931-skarb-spod-pluga>, [dostęp: 20 X 2024]

Skarb sprzed 1000 lat trafił do Muzeum Podlaskiego, „Nauka w Polsce”, 5 V 2016, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C409504%2Cskarb-monet-sprzed-1000-lat-trafil-do-muzeum-podlaskiego.html> [dostęp: 20 X 2024].

Skarb ze Złotorii – otwarcie wystawy, „Gazeta w Choroszczy”, 15 XI 2016, <https://gazeta.choroszcz.pl/?p=16498> [dostęp: 20 X 2024].

Zobacz skarb ze Złotorii – denar Bolesława Chrobrego, „Gazeta Wyborcza”, 15 XI 2016, <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,20979463,zobacz-skarb-ze-zlotorii-denar-boleslawa-chrobrego.html> [dostęp: 20 X 2024].

PRZYPISY

- ¹ K. Piasecka, A. Piasecki, A. Wawrusiewicz, *Sprawozdanie z archeologicznych badań wykopaliskowych przeprowadzonych w Złotorii, gm. Choroszcz, woj. podlaskie*, „Podlaskie Zeszyty Archeologiczne” 2016, nr 12, s. 231–234.
- ² Zwierciadłem tego zainteresowania są liczne tytuły w prasie drukowanej i internetowej o zasięgu tak lokalnym, jak i ogólnopolskim, m.in.: *Skarb sprzed 1000 lat trafił do Muzeum Podlaskiego*, „Nauka w Polsce”, 5 V 2016, <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C409504%2Cskarb-monet-sprzed-1000-lat-trafil-do-muzeum-podlaskiego.html> [dostęp: 20 X 2024]; K. Kowalski, *Skarb spod pługa*, „Rzeczpospolita”, 6 V 2016, <https://www.rp.pl/archeologia/art3701931-skarb-spod-pluga>, [dostęp: 20 X 2024]; J. Januszkiewicz, *Złotoria. Piastowski skarb odkryty nad rzeką*, „Kurier Poranny”, 13 V 2016, <https://poranny.pl/zlotoria-piastowski-skarb-odkryty-nad-rzeka/ar/9959376> [dostęp: 20 X 2024]; *Zobacz skarb ze Złotorii – denar Bolesława Chrobrego*, „Gazeta Wyborcza”, 15 XI 2016, <https://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/7,35241,20979463,zobacz-skarb-ze-zlotorii-denar-boleslawa-chrobrego.html> [dostęp: 20 X 2024]; *Skarb ze Złotorii – otwarcie wystawy*, „Gazeta w Choroszczy”, 15 XI 2016 <https://gazeta.choroszcz.pl/?p=16498> [dostęp: 20 X 2024].
- ³ Kuratorem wystawy był Piotr Niziołek.
- ⁴ B. Hyży-Czołpińska, *Skarb ze Złotorii*, <https://bialystok.tvp.pl/28624548/skarb-ze-zlotorii> [dostęp: 8 X 2024].
- ⁵ A. Kłopotowski, *Znaleźli średniowieczne monety i miecz. Teraz dostali nagrody finansowe*, „Kurier Poranny”, <https://poranny.pl/znalezli-sredniowieczne-monety-i-miecz-teraz-dostali-nagrody-finansowe/ar/c1p2-26812201> [dostęp: 20 X 2024].
- ⁶ Konserwację numizmatów przeprowadzili autorzy opracowania.
- ⁷ H. Olczak, D. Krasnodebski, *Suraz na tle osadnictwa pogranicza mazowiecko-rusko-litewskiego w okresie od XI do XVI w.*, [w:] *Suraz – średniowieczny gród na pograniczu mazowiecko-rusko-litewskim*, red. tychże, Warszawa 2020, s. 496.
- ⁸ M. Bogucki, J. Magiera, *New Coins of Boleslaw the Great*, „Wiadomości Numizmatyczne” 2015, z. 1–2 (199–200), s. 120–123.
- ⁹ Tamże, s. 121.
- ¹⁰ Warszawskie Centrum Numizmatyczne, aukcja 52. z 10 XI 2012 r., poz. 102 oraz aukcja 56. z 1 III 2014 r., poz. 112.
- ¹¹ Trzy wzmiankowane denary zostały wybite tą samą parą stempli.
- ¹² M. Bogucki, J. Magiera, *New Coins...*, s. 124.

THE DISCOVERY AND SIGNIFICANCE OF THE SILVER HOARD FROM ZŁOTORIA

In February 2016, scattered, heavily soiled coins were accidentally found in a field near Złotoria (Białystok voivodeship, Choroszcz municipality). The finder collected the artefacts and donated them to the Podlasie Museum in Białystok.

After initial examination, it turned out that the coins were early medieval Western European denarii – artefacts previously unknown in finds from Podlasie.

Archaeological research was conducted at the site of the discovery under the direction of Adam Wawrusiewicz. During the research, 181 more coins and their fractions were excavated, three fragments of silver ingots, a single fragment of a silver ornament and seven iron weights in brass coating, as well as many artefacts unrelated to the treasure.

In September 2024, Wojciech Banasik, the discoverer of the treasure, received a cash prize from the Podlaskie Voivodeship Conservator of Monuments Adam Musiuk.

The find in question is one of few confirmed cases of the co-occurrence of early medieval silver in the form of coins, ornaments and ingots, with iron weights in brass coating, in one hoard. The monetary material included a mixture of coins from Western and Central Europe, representative of finds from that period. Due to the ongoing study of the hoard, we can treat English, Hungarian and Czech coins as closed collections. The found components of the deposit are as follows: 7 iron weights in brass coating; 1 Polish coin attributed to the mint of Bolesław I the Brave; 10 English coins of Æthelred II the Unready, Canute I the Great and Harold I Harefoot, and 1 imitation of an Æthelred II denarius – probably Slavic; 5 Czech coins of Jaromir I, Bretislav I and Otto I the Fair, Duke of Olomouc; 12 Hungarian coins of Stephen I the Saint, Andrew I and Béla I; 148 German denarii minted during the reign of Otto I the Great, Otto II, Otto III, Henry II the Saint, Conrad II, Henry III and perhaps also from the first years of the reign of Henry IV – in many cases under the dies of various secular and clerical feudal lords from different parts of the Reich. Among the German denarii there are also 24 anonymous cross denarii attributed to the Saxon mint; the identification of 51 coins remains uncertain, some of which are probably German denarii – exceptionally poorly legible due to significant under-striking, deformation and abrasion, as well as their Slavic imitations; the hoard also contains 2 silver discs imitating coins, not bearing signs of having any images struck on them, as well as 3 fragments of silver ingots and 1 fragment of silver ornament. The coin indicating the post quem date of the hiding of the hoard is considered to be the Olomouc denarius of Otto I the Fair – minted no later than 1087.